

# KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 206

Poznań, sobota dnia 8 maja 1937

Rok 32

## Po katastrofie sterowca niemieckiego

Wrażenie w Niemczech - Liczba ofiar wzrasta - O przyczynach katastrofy - Dowód sprawności amerykańskiej

Berlin. (PAT). Całe Niemcy porażone są w żalobie z powodu katastrofy sterowca „Hindenburg”. Według powszechnej opinii fatalny wypadek jednak nie powinien osłabiać pędu do żeglugi sterowcowej, w której technika niemiecka zajmuje wyjątkowe stanowisko w świecie. Zapadła już nawet decyzja, iż budowa nowego wspaniałego sterowca będzie obecnie przyspieszona.

Przybyły z Wiednia do Berlina senior niemieckiej żeglugi sterowcowej dr Eckner udał się niezwłocznie na konferencję do ministerstwa lotnictwa. Przypomnieć należy, że dr Eckner do chwili uruchomienia sterowca „Hindenburg” trzymał się na uboczu skutkiem konfliktu, jaki wynikł na tle nazwy, która miała być nadana nowemu sterowcowi.

Pod wpływem utraty „Hindenburga” publiczność niemiecka ze wzmożonym zainteresowaniem śledzi odbywającą się właśnie lot drugiego sterowca „Graf Zeppelin”. Według ostatniej wiadomości, przeleciał on w drodze powrotnej do Niemiec około wysp Kanaryjskich.

Berlin (Tel. wł.) Specjalnym samolotem udała się do Cherbourga komisja śledcza, która następnie statkiem „Europa” wyjedzie do Nowego Jorku. Na czele komisji stoi dr Eckner i dr Dürr. W skład jej wchodzi ogółem 6 osób, m. i. z ministerstwa lotnictwa oraz zakładów doświadczalnych.

Eckner, który znajdował się w Austrii, w wywiadzie z korespondentem Reutersa, wyraził przypuszczenie, że katastrofa mogła być spowodowana przez sabotaż.

Lakehurst (PAT). Na liście zmarłych ofiar katastrofy figuruje obecnie 35 osób, w tej liczbie 17 pasażerów i 18 członków załogi. Stan czterech rannych, znajdujących się w szpitalu uważany jest za bardzo groźny.

Lakehurst. (PAT). Dwie ciężko poparzone osoby, których tożsamość nie została dotychczas ustalona, zmarły w szpitalu, przez co liczba ofiar katastrofy podniosła się do 37.

London (PAT). Wśród ofiar katastrofy w Lakehurst znaleziono zwłoki miejscowego mieszkańca, który był obecny w porcie lotniczym w chwili lądowania i nie zdążył usunąć się na stronę.

Dotychczas wydobyto spod szczątków sterowca 26 zwęglonych zwłok. Prawdopodobnie wśród spalonych i pokręconych wiązań sterowca znajdują się jeszcze szczątki 6 ofiar katastrofy. W wybuchu zginął prawdopodobnie także redaktor jednego z dzienników sztokholmskich Berger Brinck. Większość ofiar katastrofy stanowią Niemcy.

Waszyngton. (PAT). Komentant lotniska w Lakehurst Charles Rosendahl w raporcie swym do urzędu marynarki stwierdził, że przygotowania do lądowania aerostatu miały przebieg normalny. Liny zostały zrzucone mniej więcej z 60 m wysokości. W 4 minuty po ich zrzuconiu ukazał się ogień w tylnej części statku, który natychmiast zaczął opadać na ziemię. W chwili zetknięcia się z ziemią, cały kadłub statku został objęty przez pło-

mienie. Pożar trwał przez kilka godzin i został ugazony środkami chemicznymi i wodą.

Prace komisji śledczej w sprawie katastrofy „Hindenburga” rozpoczną się dziś rano. Równocześnie prowadzone będzie śledztwo przez władze marynarki, gdyż sterowiec spłonął na terenie należącym do lotnictwa morskiego.

Nowy Jork. (PAT.) Wczoraj w godzinach popołudniowych wyświetla-

no już w kinoteatrach Nowego Jorku filmy przedstawiające przebieg katastrofy „Hindenburga”. Obraz filmowy odznacza się takim realizmem i dokładnością, że wiele kobiet w czasie wyświetlania go zemdlą. Film ten ze względu na to, że daje obraz katastrofy począwszy od pojawienia się małego obłoczka dymu na przodzie sterowca aż do chwili, gdy płomień ostatecznie go strawił, posłuży jako materiał dla komisji śledczej.

swę stanowiska. W szeregu punktów w mieście wystawiono karabiny maszynowe.

W miejscowości Gerone, położonej o 60 km od granicy, żywiły skrajne zagarnęły również władzę w swe ręce.

Madryt. (PAT.) Jak donoszą z Bilbao, samoloty powstańcze przelatywały w ciągu czwartku 12 razy nad miastem i okolicami. Bombardowano głównie miejscowości położone na wschód od Bilbao.

### Decydująca walka o Bilbao?

Vitoria. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Rozpoczęte onegdaj na froncie biskajskim operacje wojsk powstańczych nabrały w ciągu dnia wczorajszego cech rozstrzygającej bitwy o Bilbao. Artyleria powstańcza ma możliwość ostrzeliwania dostępu do portu, przedmieść miasta i znacznej części drogi z St. Sebastian do Bilbao. Nad linią obrony miasta, składającą się z całego szeregu okopów oraz umocnień, panują wzgórza na wschodzie i południowym wschodzie, znajdujące się w rękach powstańców. Linia ta jest ostatnią nadzieją wojsk rządowych i po przełamaniu jej Bilbao zostanie zajęte przez powstańców.

### Sąd Najwyższy w sprawie Przytyka

Warszawa. (PAT.) Sąd Najwyższy ogłosił decyzje w sprawie 27 skarg kasacyjnych wniesionych przez obrońcę skazanych w procesie o zajęcia w Przytyku.

Sąd uwzględnił jedynie 9 skarg kasacyjnych, resztę odrzucił. Uwzględnione zostały skargi 6 Polaków i 3 Żydów. Sprawy: Strzałkowskiego, Wojcika, Stępnia, Wierzbickiego, Gospodarczyka i Iwańskiego oraz Szulima Leski, Kirszenwajga i Frydmana będą rozpatrywane przez Sąd Apelacyjny.

### Wizyta w Bukareszcie

Warszawa (Tel. wł.) Przed wyjazdem Prezydenta Rzplitej do Bukaresztu, ma przybyć do Warszawy następca tronu rumuńskiego ks. Michał, który przywiezie Prezydentowi Rzplitej uroczyste zaproszenie od króla Karola.

Ks. Michał będzie reprezentował króla na koronacji w Londynie. Przyjazd jego do Warszawy nie nastąpi bezpośrednio po koronacji, ale dopiero w końcu maja. Ks. Michał zatrzyma się bowiem jeszcze po uroczystościach londyńskich kilkanaście dni na zachodzie. (w)

### Kto jedzie do Londynu

Warszawa (Tel. wł.) Delegacja polska na koronację króla angielskiego Jerzego VI, złożona z min. Becka, adm. Unruga i min. pełnomocnego Mościckiego, ma wyjechać do Londynu w sobotę i przybędzie tam 10 bm.

### Dar dla uniwersytetu lwowskiego

Lwów. (PAT.) Znany mecenas sztuki Stanisław Henryk Badeni ofiarował Uniwersytetowi Jana Kazimierza we Lwowie swój pałac przy ul. 3 Maja, przeznaczając go dla zakładów naukowych U. J. K. Ofiarowany pałac jest dwupiętrowym budynkiem, o obszernych salach, nadających się w śmienne na zakłady uniwersyteckie. Położony jest przy tym w pobliżu uniwersytetu.

Wczoraj w gabinecie J. M. rektora U. J. K. odbyło się zebranie dziekanów i członków senatu, na którym ofiarodawca zadeklarował swą darowiznę.

### Czerwoni „ideowcy“



Coraz gorzej z ten proletariat, towarzyszu Nirengift. Takie łajdaki żądali od nas po pięć złotych za każdy kilometr spaceru pierwszomajowego razem z żydkami.

## Rozłam wśród komunistów hiszpańskich

Walki w Barcelonie trwają nadal — Dokoła Bilbao akcja lotnicza

Saragossa. (PAT.) Według wiadomości, nadeszłych z Katalonii, na ulicach Barcelony toczą się walki nadal. W mieście Atarazanas pod Barceloną osadzono w więzieniu licznych sympatyków rządu katalońskiego. Na przywódcę socjal-demokratów Carnobera dokonano zamachu i ciężko go zraniono.

Przed konsulem sowieckim w Barcelonie ustawiono silne straże wojskowe.

Opanowane przez anarchistów czołgi krążą po drogach, prowadzących do miasta i utrudniają komunikację. Gen. Pozas, który ogłosił stan wojenny, jest całkowicie bezsilny wobec poczynań anarchistów. Przystane z Walencji oddziały wojskowe stawiają bierny opór i odmawiają strzelania do anarchistów.

Cerbere. (PAT.) Według ostatnich wiadomości z Katalonii sytuacja

generalidad znacznie się pogarsza. Walka, która w dniach 4 i 5 maja ograniczała się jedynie do Barcelony, toczy się obecnie i na innych obszarach. Oddziały wojskowe przybyłe z Walencji natknęły się w pobliżu Tortosa, na dość silne oddziały zbuntowanych, które usiłowały im zagrozić drogę. Rozpoczęła się zacięta walka, której wyniki nie są jeszcze znane.

Wiadomość o śmierci członka tymczasowej rady generalidad przywódcy socjalistycznego Sese potwierdza się. Jak się zdaje, został on zamordowany przez anarchistów w pobliżu pałacu rządowego.

W dniu wczorajszym w mieście Figueras, położonym o 25 km od granicy, anarchiści wspomagani przez część milicjantów, którzy znajdowali się w garnizonie fortecy przybrzeżnej San Fernando, owdądnęły miastem. Wszyscy radcy miesijcy porzucili bez walki

# Słońce nad Montreux

**Piękne lecz puste lokale — Wyspa Salagnon i studium filmowe — Zamek Chillon — Przepych roślinności**

(Od własnego korespota „Kuriera Poznańskiego“)

Montreux, w maju.

U końca prawie olbrzymiego półksiężyca genewskiego jeziora, wciśnięte popod wyniosłe skaliste brzegi, a ku białym Alpom Sabaudzkim wystawione, leży słynne Montreux, perła Lemanu.

Minęły te czasy, kiedy przewalały się tu tłumy gości zagranicznych. Z okazji konferencji w sprawie Egiptu zjechało się trochę ludzi, a ruchliwi zawsze Anglicy przyjechali szukać tu wiosny i ciepła.

Przepych drzew kwitnących jest tu niebywały. Jabłonie, grusze, brzośkwie i migdały mieszają się z buketami magnolii, ale specjalnym bogactwem czarują czereśnie, olbrzymie, białe od kwiatu.

Rozmach tu i urządzenia na wielką skalę. Już samo kasyno z marmurowymi salami, dywanami, wspaniałymi serwisami i uroczym parkiem mówi o dawnej świetności. Ogromne, w trzech czwartych puste hotele, pioszą się wzdłuż platanowej promenady nadbrzeżnej, która ciągnie się dwa kilometry aż do Clarens, równoległe do jeziora, szosy automobilowej i tramwaju, który kursuje pilnie od Vevey poprzez Clarens, Montreux do Ville-neuve. Piękna francuszczyzna rozbrzmiewa tu wszędzie, ale obcymi gośćmi są wyłącznie Anglicy, zwłaszcza dużo starszych pań, praktycznie ubranych, uzbrojonych w laski i aparaty.

Liczne kolejki do Glion, Caux, Les Avants (słynne z pól narcyzowych), pozwalają na oglądanie niezapomnianych panoram nadlemańskich.

Powietrze tu przedziwnie łagodne, a kontrast błękitnego jeziora, białych gór i kwitnących drzew ukazuje w całym przepychu słynną Riwierę szwajcarską. Już pierwsze statki pasażerskie wyruszyły na wodę, muzyki rozbrzmiewają po ogrodach, po szerokiej szosie mkną auta, a ponad uzdrowiskiem przelatują co chwila grzmiące ekspresy, zdążające z Genewy i Lozany w tunel Simplon i do Włoch.

Naprzeciw naszego hotelu w Clarens leży urocza wysepka z willą i parkiem, Salagnon, która przechodziła z rąk do rąk i widziała niemało bałłów, ale i niemało licytacji i łez. Niefortunnie powiodło się także amerykańskiemu przedsiębiorstwu filmowemu, które zbudowało olbrzymim kosztem wspaniałe studio w Clarens, a gmina szwajcarska zakazała filmowania ze względów moralnych i — piękną „budę” zamknięto.

Atrakcją Montreux jest słynny zamek Chillon, zbudowany na skale pośród wody i połączony ze stałym lądem zwodzonym mostem. Poetyczny, przepiękny przykład feudalnego zamku książęcego, był on w XIII wieku siedzibą hrabiów sabaudzkich, uciskających ludność miejscową. W lochach zamku jęczał przez 6 lat przeor genewski Bonivard, którego historię tak cudownie opisał Byron w poemacie „Wieżień Czynonu“.

Zamek opisywał również Wiktor Hugo i wielu innych. Robi on jednak niezbyt ponure wrażenie, jako że jest doskonale i w jasnym tonie utrzy-



Montreux i masyw Dents du Midi. Na pierwszym planie Hotel Palace, siedziba konferencji w sprawie Egiptu.

ny. Za pomocą planu zwiedza się za- wite zakamarki i wspaniałe sale, z których zwłaszcza sala herbowa i recepcyjna robią wielkie wrażenie. Z okien zamku o przepięknych gotyckich kolumnach (całość częściowo renesans, częściowo styl romański) niesamowity widok na błękit wody i białe Alpy Sabaudzkie. Historia przemawia żywo do człowieka, a nad prastarym zamkiem trzyma straż wytworne piękny biały masyw Dents du Midi.

W jaskrawym kontraście do jego murów toczy się życie nowoczesne. — Elektryczne lokomotywy suną z cichym gzyrtem ponad ogródkiem zamkowym. Zapaleni do sportu Anglicy

grają już w tenis, na lustrze wody krążą szybkie motorówki.

Chodzę piechotą z Montreux do Clarens, podziwiając przepych roślinności południowej: olbrzymie cedry, magnolie, cyprysy, bambusy i palmy, które mieszają się z białymi drzewami owocowymi i jaskrawymi klombami tulinów, hiacyntów, narcyzów.

Po parkach śpiewa ptactwo rankami tak zawzięcie, jakby zebrało się na podobną egipską konferencję. Ta zaś

obrała sobie za siedzibę największy hotel Palace i oznajmia swoją obecność gamą różnorodnych chorągwi i szeregami cudacznych aut.

Na pożegnanie ruszam kolejką do Glion, by podziwiać szeroko rozlaną toń Lemanu, lekkie jak koronka Alpy i oryginalnie powycynany brzeg Rivier, na której tulą się do skał zaciszne, wytworne miejscowości kuracyjne. A gdy wieczorem na to wszystko wytoczy się ogromny pomarańczowy księżyc i zacznie przesycać srebrem góry, wodę i zaczarowane ogrody, myśl ucieka od uduchowionych poematów Słowackiego i widzi je odtworzone na jawie.

MARIA SANDOZ.

## Lewicowy rząd francuski a święto Joanny d'Arc

Paryż. (PAT.) Prasa prawicowa uderza na alarm z powodu zakazania przez rząd tradycyjnego pochodu, urządzanego przez organizację katolickie i ugrupowania o charakterze narodowym ku czci Joanny d'Arc. Rząd zezwolił tylko na to, aby nieliczne delegacje udały się oddzielnie do pomnika na placu Piramid, celem oddania holdu bohaterce narodowej.

Gen. de Castelnau ogłosił z tego powodu na łamach „Echo de Paris” protest w imieniu katolickiej federacji narodowej i tych wszystkich organizacji, które dotychczas brały udział w tej uroczystości. Podobne protesty ogłosiły również inne organizacje i ugrupowania polityczne.

Kardynał Verdier, zapytywany w tej sprawie przez współpracownika „Figaro”, uchylił się od odpowiedzi, o-

świadczając, że dotychczas nie został on o tym oficjalnie poinformowany i nie znając przyczyn, które spowodowały decyzję rządu, nie może udzielić żadnych wyjaśnień.

Z racji święta Joanny d'Arc min. obrony narodowej, jak również ministerstwo marynarki i rolnictwa ogłosiły komunikat, przypominając oficerom i podoficerom rezerwy zakaz uczestniczenia w uniformach wojskowych w jakichkolwiek nieoficjalnych pochodach.

### Echa katastrofy lux-torpedy

Warszawa. (Tel. wł.) Zakończono wstępne dochodzenia w sprawie katastrofy kolejowej pociągu luks-torpeda pod Rudnikami. Przesłuchano ok. 80 świadków, w tym trzy

## Z CHWILI

Warszawska „Depesza” — jak czytelnikom naszym wiadomo — ogromnie się zgorzyla uchwałą rady naczelnej Stronnictwa Narodowego, że „doszukuje (ona) przyczyn rozbicia w zażydzeniu i w komunizmie”. Obecnie „Depesza” replikuje we wstępnym artykule na nasze uwagi, w których występ tego pisma potraktowaliśmy satyrycznie, tak, jak na to zasługiwał.

W replice swej „Depesza” oświadcza, że nie jest organem „Lewiatana”. Więc — powiedzmy ściślej — „Depesza” broni interesów sfer, reprezentowanych organizacyjnie przez „Lewiatana”.

Sama o sobie powiada „Depesza”, że jest „wyrazicielką statecznych poglądów w zakresie gospodarki społecznej i nie lubi architektów od przebudowy i struktury”. Oj, że nie lubi, to nie lubi! Nie lubi do tego stopnia myśleć o przebudowie struktury naszej społeczno-gospodarczej, że życie przejdzie rychłej czy później do porządku nad jej „statecznością”.

„Stateczność” „Depeszy” każe jej już dzisiaj odznaczać się takim skostnieniem, że nic jej dotąd nie było wiadomo o — antyżydowskim i antykomunistycznym stanowisku Stronnictwa Narodowego. Przeciwnie, zdaniem „Depeszy” Stronnictwo Narodowe teraz — „zgłasza pochopny, akces do poczynań, będących dziś w modzie i mających wysoki kurs polityczny”... Jednym słowem Stronnictwo Narodowe — tak należy to chyba rozumieć — uchwałami swymi „zgłasza pochopny akces” do... „mającej wysoki kurs polityczny” działalności... pika Koca i jego obozu...

Przyznają czytelnicy, że to jest szczyt przewrotności politycznej, i to ze strony organu „statecznych poglądów”, który deklarację pika Koca powitał pochlebstwem, płaszczyząc się aż do obrzydliwości, a na „trzeźwy sąd o gospodarczych przesłankach rozwojowych” zdobył się dopiero, gdy czołowa „sanacyjna” „Gazeta Polska” uderzyła brutalnie, a nawet demagogicznie w wielki przemysł.

Zyczymy odnośnym sferom powodzenia w tym pielęgnowaniu „zasad”, ale — nie zazdrościmy...

osoby pozostające jeszcze w szpitalu na kuracji.

Zwrotnicy na stacji Rudniki Bekus, jako domniemany główny sprawca katastrofy, ma odpowiadać z art. 215 i 230 k. k. za spowodowanie powszechnego niebezpieczeństwa, które pociągnęło za sobą śmierć 5 osób i ciężkie zranienie 12 pasażerów. — Dochodzenie przeciwko kierownikowi ruchu na stacji Rudniki Deraczowi ma ulec umorzeniu, gdyż nie ustalono żadnej z jego strony winy. (w)

### Emigracja w kwietniu

Warszawa (Tel. wł.) Według danych władz emigracyjnych, w ciągu kwietnia wyjechało z Polski 2.274 emigrantów, w tym 1.500 do państw Ameryki Południowej, 460 — do Ameryki Północnej, a 55 do krajów europejskich. Emigracja do Palestyny, jak ostatnio zaobserwowano, została poważnie zahamowana; w kwietniu wyjechało zaledwie 250 emigrantów Żydów. (w)

Rex Stout

## Jego drugie oblicze

Przełożył z oryginału angielskiego z upoważnienia autora

70)

ANTONI ST. HOFFMANN

Cramer wyjął cygaro z ust, wskazał nim na mnie i powiedział:

— Jeszcze raz się pana pytam: zrobi to pan?

Tylko potrząsnąłem jeszcze raz głową.

Obszedł pokój dokoła i usiadł. Patrzył na mnie, jakby mu czegoś było żal. Wreszcie powiedział:

— To już wychodzi po za wszelkie granice, Goodwin. Tym razem przeciwności strunę. Będę musiał zarówno Wolfowi jak i panu wytoczyć sprawę o przeciwstawianie się władzy. To zupełnie wystarczy na paskudny proces. Nawet gdybym nie chciał tego uczynić, będę musiał, bo mam nad sobą jeszcze wyższych ode mnie, wobec których jestem odpowiedzialny.

Nacisnął guzik od dzwonka na biurku.

— Dobrze, — odezwałem się, —

niech pan robi, jak pan chce. Ale niezadługo, niezadługo będzie pan gorzko żałował!

Drzwi się otworzyły i wszedł policjant. Cramer zwrócił się do niego:

— Będziemy ich musieli wypuścić. Za każdym z nich posłaj wywiadowcę, za wyjątkiem dwóch: koncertmistrza z radia i motorniczego z kolejki podziemnej. Ci już wcale nie wchodzą w rachubę. Innych trzeba śledzić. Gdy który straci ślad, njech zacznie od nowa, przecież wiemy już teraz, gdzie mieszkają. Jak przyprowadzą znów jakichś Mike Walshów, proszę mnie zawołać.

Gdyśmy znów zostali sami, Cramer usiłował na nowo zapalić swoje cygaro.

— O ile chodzi o wyższych od pana, — zacząłem mówić, — to niech ich gęś kopnie. Czy taki naczelny komi-

sarz stanowy w ogóle może wiedzieć, czy Wolf postępuje słusznie czy niesłusznie, odmawiając pewnych wyjaśnień? A pamięta pan tę sprawę z ulonnym Pawłem Chapinem? Albo sprawę Bowena? Czy wówczas też się nie okazało, że Wolf miał rację? Czy my przeszkadzamy szukać panu za tymi bubkami? Jak panu kogo potrzeba, to pan musi koniecznie szukać u Wolfa pod łóżkiem? Nie, dziwię się naprawdę, że miał pan tyle zimnej krwi, żeby mnie tu zaprosić. Czy Wolf albo ja przychodzimy do pana na pierwszego po pensję? Nie!

Cramer wydmuchiwał kłęby dymu. — A jednak muszę wam wytoczyć sprawę.

Wzruszyłem tylko ramionami. —

Jak pan chce! Po prostu jest pan wściekły, ot co! Pod tym względem policjanci i dziennikarze mogą sobie podać rękę: działa im na nerwy, gdy kto inny coś wie, czego im nie chce powiedzieć. — Spojrzałem na zegarek. Było już około drugiej po południu. — Jestem głodny. Czy każe mi pan dać obiad tutaj, czy mam zjeść w mieście?

— Niech się pan udławi, — powie-

dział Cramer, — do widzenia!

Pędem pobiegłem na dół i do samochodu. A to ci heca, — myślałem, — w tej chwili ośmiu Mike Walshów biegnie stąd we wszystkie strony świata, a pięciu z nich z wywiadowcem za plecami. Dałbym dużo za to, aby się dowiedzieć, dokąd pójdzie jeden z nich, ale nawet gdyby w tej chwili potracił mój łokieć, nie byłbym pisnął słówka, bo to by go zaraz zdradziło. Wskoczyłem więc do samochodu i ruszyłem ku domowi.

Wolfa i pannę Fox zastałem w jadalni. Byli już przy poobiedniej kawie i tak zajęci sobą, że raczyli mi zaledwie skinąć głową. Siadłem przy moim końcu stołu i Fritz podał mi obiad. Klara Fox otulona była moim szlafrokiem i wcale nieźle było jej w żółtym kolorze. Na gołych nogach miała pantofle Fritza. Wolf recytował głośno węgierskie wiersze i usiłował ukryć swoje zadowolenie, gdy panna Fox pochyliła się ku niemu i mówiła z przejęciem:

— Ach, to takie ładne! Proszę, niech pan powtórzy jeszcze raz.

(Ciąg dalszy nastąpi)

**PRZECHADZKI PO TARGACH POZNAŃSKICH**

# Przemysł papierniczy, graficzny i maszyn biurowych

Największy z wszystkich pawilonów targowych, oznaczony liczbą 17, noszący też nazwę Pałacu Targowego, obejmuje na obu szych piętrach kilka niezależnych od siebie działów, nie ma bowiem u nas takiej gałęzi przemysłu, która byłaby w stanie zapełnić sama olbrzymi ten gmach. Lewa strona parteru, licząc od wejścia głównego, zajmuje przemysł graficzny, maszyn biurowych oraz dział wyrobów papierniczych, które z natury rzeczy łączą się ze sobą we wielu punktach.

Przemysł papierniczy, bardzo różnorodny w szych zainteresowaniach, pokazuje wszelkie możliwości zastosowania papieru, czy to w zwijkach do papierosów, czy też w papierach dekoracyjnych, czy to w drukach biurowych, drukach propagandowych, czy wreszcie w wyrobach papierowych, przeznaczonych dla celów reklamy. W zakresie reklamy dużym zainteresowaniem cieszą się szczególnie pięknie tłoczone plakaty tekturowe, odznaczające się nie tylko doskonałym wykonaniem technicznym, lecz także wysokim poziomem artystycznym, uwydatniającym się w doborze kształtu pisma oraz barw.

Przemysł graficzny, a raczej maszyn drukarskich, pokazuje nam przede wszystkim ostatnie modele maszyn do składania „Linotype” i to w wykonaniu wytwórni amerykańskiej (linotyp na trzy rodzaje pism), oraz w wykonaniu fabryki niemieckiej (linotyp

na dwa rodzaje pism). Poza tym widzimy tam kilka mniejszych maszyn drukarskich oraz maszyny do obrabiania druków, a więc maszyny do obcinania, do szycia druków itp. Poza tym kilka firm wydawniczych zorganizowało stoiska propagandowe.

Osobne stoisko zbiorowe zajmuje niemiecki przemysł graficzny i papierniczy, na którym wystawiono liczne prace z zakresu druku ozdobnego, reklamowego i użytkowego.

Największą ilość stoisk w tym dziale zajmuje bezsprzecznie przemysł maszyn biurowych, wśród których ilościowo na pierwszy plan wysuwają się maszyny do pisania. Spotykamy tam wszystkie znane na naszym rynku marki jak: Underwood, Continental, Olympia, Mercedes, Ideal oraz młodszą siostrę tej ostatniej Erika i wreszcie Rheinmetall w dwóch wydaniach, normalną oraz ze specjalnym skośnym układem klawiszów dla tych, którzy piszą dziesięciu palcami. Charakterystyczne jest tu wielkie wzięcie, jakim cieszą się przede wszystkim lekkie maszyny przenośne, które dziś w wydajności i wszechstronności nie ustępują zupełnie wielkim maszynom biurowym, nie mniej warto podkreślić, że skromne maszyny do użytku domowego można już nabyć za cenę 250—260 zł (Kappel i Olympia-Filia).

Niezwykle ciekawym działem są maszyny buchalteryjne, to jest liczące i piszące, oraz maszyny do liczenia. Widzimy więc specjalne typy do dodawania i odejmowania, tudzież maszyny kalkulacyjne. Najmniejszą z nich jest szwedzka maszyna „Facit”, o bardzo uproszczonej dziesięcioklawiszowej tastaturze, która dodaje, odejmuje, mnoży i dzieli. Jest to typ podręcznej maszyny biurowej, tzw. uruchamianej przez podkręcenie odpowiedniej korbki. Wśród całej skali dalszych, bardziej już skomplikowanych maszyn do liczenia typem szczytowym jest bezsprzecznie „Super Automat” firmy Rheinmetall. Bez przesady można powiedzieć, że jest to maszyna z ludzkim mózgiem, ba nawet przewyższająca sprawność mózgu ludzkiego. Wyposażona w napęd elektryczny wykonuje samoczynnie wszelkie działania arytmetyczne, jak mnożenie, dzielenie, pierwiastkowanie obliczenia procentów itd. Nie dość na tym. Poza okienkiem, gdzie okazują się rezultaty dokonanych obliczeń, „superautomat” posiada jeszcze dalsze okienka „zapasowe”, na które, jednym pociśnięciem dźwigni można przenieść otrzymaną cyfrę, aby, po dokonaniu nowych obliczeń, rezultat drugiego obliczenia kombinować z pierwszym. Obserwując pracę maszyny, samoczynnie przesuwającej się wózek powracający po ukończeniu pracy w pozycję normalną, nieomylną wszechstronność tego „roboty arytmetycznego”, nabieramy prawdziwego szacunku dla geniuszu ludzkiego, który zdolny był opracować taki „mózg stalowy”.

**Pasy transmisyjne** w znanych od 59 lat jakościach dostarcza

**Z. MAZURKIEWICZ Sp. z o. o.**  
Fabryka pasów i składnica artykułów technicznych.  
Poznań, Kantaka 8/9 — tel. 30-22

## WIADOMOŚCI POTOCZNE

— **Zapalili się zabawki.** Wczoraj o godz. 18.20 zawezwano straż pożarną na ul. Czajcza 2, gdzie w jednym z mieszkań zapaliła się skrzynka z zabawkami. Ogień powstał spowodowany krótkiego spięcia od żelazka elektrycznego. Niebezpieczeństwo pożaru w zarodku stłumiono. (mz.)

## Z POZNAŃSKIEGO

— **GRODZISK.** Na ostatnim nadzwyczajnym walnym zebraniu Tow. Hodowców Golebi „Ojczyzna” w Grodzisku ukonstytuował się następujący skład zarządu pp.: Ignacy Hoffmann — prezes, Jan Koza — sekretarz, Józef Mizgalski — skarbnik.

— W ub. niedzielę rozegrała I druż. K. S. „Dyskobolia” mecz rewanżowy w Nowym Tomysku z tamt. K. S. „Polonia”, przegrywając w stosunku 4:0. (Dz.)

— **SMIGIEL.** Tow. Śpiew. Polskich „Harmonia” odegra w niedzielę 9 maja w strzelnicy na ogólne życzenie powtórnie sztukę pt. „Dziwaczka z chaty za wsią”.

— W ostatnim czasie Kościańska Waskotowa Kolej Powiatowa w Śmiglu, nie bardzo stosuje się do swego rozkładu jazdy i przyjeżdża do Śmigła nieraz z jednogodzinnym opóźnieniem. W interesie ogółu należałoby temu zapobiec. (Sd)

## Z ZIEMI KALISKIEJ

— **KALISZ.** W niedzielę, 9 bm. o godz. 19.45 w sali Kaliskiego Tow. Muzycznego odbędzie się koncert propagandowy. Udział w koncercie wezmą: orkiestra Kal. Tow. Muzycznego pod dyr. p. E. Terleckiego, znany na terenie Kalisza skrzypek, dyr. Szkoły Muzycznej p. Paweł Gedeonow, pianistka p. L. Szablowska-Gedeonowa, oraz Chór Ukraiński pod bat. p. E. Procaja. W programie: Moniuszko, Paderewski, Bizet, Moszkowski, Hlinka, Wieniawski, Dworzak, Leontowicz, Niszczyński i in. Jako soliści w tym koncercie wystąpią: dyr. P. Gedeonow (skrz.), p. B. Wąlkowski (wiolonczela) i p. Szramenko (bas) — śpiew. Przy fortepianie p. dr A. Ikawitowa, przy filharmonii p. I. Kromolowski. Bilety w cenie od 54 gr do 2.50 zł (uczniowie płać 25 gr) do nabycia w przedsprzedaży w cukierni A. Mayera ul. Piłsudskiego 18. Początek koncertu punktualnie o godz. 19.45.

— **KOŁO.** (Roki starościńskie). Odbły się roki starościńskie w Babiaku (gm. Lubotyń). Na roki te przybyli z Koła pp.: starosta powiatowy Nożyński, komisarz policji Kwiatkowski i in. Mieszkańcy Sokolowa, gdzie p. starosta zatrzymał się dla zwiedzenia domu ludowego, zwrócili się do niego z prośbą o pomoc w budowie szosy, łączącej Sokolowo ze stacją kolejową. W Babiaku, po załatwieniu interesów, odbyło się zebranie sołtysów, rady gminnej, do których przemawiał p. starosta Nożyński. Ludność gminy skarżyła się na niesumienne wykonywanie swych obowiązków przez miejscowego kominiarza, którego p. starosta po zbadaniu sprawy obiecał usunąć. Pod koniec zebrania p. starosta zaproponował sołtysom zapisanie swych gromad na członków L. O. P. P., na co sołtysi wyrazili swą zgodę.

## SPORT

### Sześciu Polaków w półfinale!

Mediolan. — Polacy obok Włochów spisują się najlepiej na pięściarskich mistrzostwach Europy, które odbywają się nadal wobec wypełnionej widowni. W piątek przegrał jedynie Woźniakiewicz, ale z mistrzem Europy, Facchinim.

Sobkowiak wygrał po ostrej walce z Healym (Irl.), górując zwłaszcza w pierwszej i drugiej rundzie, w której Healy poszedł dwukrotnie na deski. Sobkowiak spotka się z Kaiserem (N).

Pierwszą swą walkę Czortek przegra nieznacznie na punkty, eliminując Wilkego (Niemcy). Polak na początku walki nadział się na kilka ciiosów i był oszołomiony. Dopiero pod koniec drugiego starcia Cortek zyskał przewagę i mimo wyrównanego ostatniego starcia, walkę wygrał Czortek walcząc będzie z Oścą (Rum.).

Polus zwyciężył wysoko Freimutha (Est.), który okazał się mało odpornym i po dobrym pierwszym starciu, osłabł zupełnie w następnych.

Woźniakiewicz zastosował złą taktykę i przegrał pewnie z Facchinim (Wł.), który górował cały czas, nie dopuszczając Polaka do ataku.

Chmielewski zdeklasał Flury'ego (Szwajcaria), który starał się tylko uniknąć k. o. Walka więc była nieciekawa, gdyż Flury tylko uciekał.

Również Szymura wygrał zdecydowanie z Andersonem (Szwecja), który w trzecim starciu znalazł się dwa razy na deskach i tylko gong uchronił go od k. o.

KINOTEATR

## „SŁOŃCE“

KINOTEATR



Dziś w sobotę, dnia 8 maja wielka Premiera  
Głośnie arcydzieło wytw. „Paramount” realizacji  
Lewisa Milestone, niezapomnianego twórcy  
filmu „Na zachodzie bez zmian”

# ŻÓŁTY SKARB

**GARY COOPER — MADELEINE CARROL**

Akcja filmu rozgrywa się w Chinach w czasie ostatnich wojen domowych!  
Sensacyjna treść! Niebywale napięcie! Cudowna gra! Mistrzowska reżyseria!

### Pogrzeb śp. prof. W. Tokarza

Warszawa (PAT). Wczoraj odbył się w Warszawie z honorami wojskowymi pogrzeb śp. pik. prof. dr Wacława Tokarza, znakomitego historyka, profesora uniwersytetu czynnego członka Polskiej Akademii Umiejętności.

Po nabożeństwie żałobnym w kościele garnizonowym ruszył kondukt pogrzebowy na cmentarz powązkowski. W pogrzebie wzięli udział oprócz rodziny przedstawiciele wojska, władz państwowych, samorządowych, profesorowie szkół wyższych oraz młodzież akademicka.

Po odprawieniu modłów żałobnych nad otwartą mogiłą, zegnali zmarłego rektor uniwersytetu warszawskiego, prof. dr Antoniewicz w imieniu senatu uniwersytetu, dziekan wydziału humanistycznego prof. Wędkiewicz, prof. Konopczyński w imieniu uniwersytetu krakowskiego, Polskiej Akademii Umiejętności, prof. Kętrzyński w imieniu Polskiego Tow. Historycznego, prof. Skalkowski w imieniu uniwersytetu poznańskiego i inni.

Przy dźwiękach pieśni żałobnej w wykonaniu orkiestry wojskowej i sprezentowaniu broni przez wojsko spuszczoneo trumnę do grobu. Na mogile złożono wiele wieńców.

### Dla kontroli ruchu na szosach

Warszawa (Tel. wł.) W przyszłym tygodniu odbędzie się odprawa 50 funkcjonariuszy policji, którzy otrzymali specjalne wyszkolenie w dziedzinie nadzoru nad ruchem kołowym, szczególnie na szosach. Już od 15 maja ruszą na szosy motocykle dla kontrolowania ruchu samochodów, pojazdów konnych itd.

### Krwawa zbrodnia pod Złoczowem

Lwów. (PAT). Ze Złoczowa donoszą o starszej zbrodni, dokonanej w Belczu na właścicielce dóbr Marii Jasińskiej i jej bracie Mieczysławie.

Do domu ich przybyli trzej osobnicy udając wywiadowców, którzy mają przeprowadzić rewizję polityczną. Dokonawszy rewizji napastnicy pod pozorem zawiezienia do komisariatu celem przesłuchania zabrali Jasińskich do samochodu. W drodze zastrzelili ich, po czym wrócili do dworu i zabrali kilka czy kilkanaście tysięcy złotych i biżuterię.

### Zebranie właścicieli niedokończonych domów

Niezwykle zebranie odbyło się wczoraj w Poznaniu, w którym wzięło udział około 300 właścicieli nowobudujących się i jeszcze niedokończonych domów.

Przyczyną zebrania stał się fakt znacznego okrojenia kredytów z Banku Gospodarstwa Krajowego na cele budowlane, a przecież ci ludzie rozpoczęli budowanie nowych domów, zachęcani ku temu właśnie widokami uzyskania odpowiednich pożyczek. — Obecnie zaś pożyczek prawie że nie ma, budowle są niedokończone, a oni wyczerpani z grosza po zamrożeniu swych oszczędności w niewykończonych budowlach.

Ludzi tych ogarnia poprostu rozpacz. Można więc sobie wyobrazić, że skargi ich i zażalenia są pełne goryczy. Powołano rezolucje, w których zainteresowani domagają się przyznania dodatkowych kredytów budowlanych dla m. Poznania oraz przyjęcia z pomocą tym wszystkim, którzy w tym stanie rzeczy znaleźli się w nader ciężkim położeniu.

## Informator targowy

Targi otwarte są codziennie od godziny 9 do 18. Wstęp do godziny 14 — 2 zł, później 1 zł. W niedzielę i święta przez cały dzień 2 zł.

### Rzeczy godne widzenia w Poznaniu

**BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH** (Plac Wolności) — dla zwiedzających grupowo za uprzednim porozumieniem (tel. 35-79), bezpłatnie.

**GALERIA SZTUKI** (około 300 obrazów różnych malarzy) — w podwórzu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, ul. Sew. Mielżyńskiego 26-27, od godz. 11—13; wstęp 50 gr, dzieci 20 gr.

**FARA** — najpiękniejszy kościół barokowy w Polsce (ul. Golebia) — od godziny 12—17.

**KATEDRA I ZŁOTA KAPLICA** — Ostrów Tumski, godz. 10—16.

**KOŚCIÓŁ ŚW. WOJCIECHA** (groby Zasłużonych) — ul. św. Wojciecha, przez cały dzień.

**MUZEUM WIELKOPOLSKIE** — (galeria obrazów i rzeźb, przemysł artystyczny, zbiory etnograficzne), Al. Marcinkowskiego 9; w soboty i w niedzielę 10—14; w inne dni 10 do 16; wstęp 20 gr, w niedzielę i święta bezpłatnie.

**MUZEUM PRZEDHISTORYCZNE** — ul. Sew. Mielżyńskiego 26-27, w dniu powszednie godz. 10—16, w niedzielę 10—14, wstęp 50 gr, w niedzielę 20 gr.

**MUZEUM PRZYRODNICZE** — w Ogrodzie Zoologicznym, w soboty, niedziele i poniedziałki 9,15—13,30, inne dni 9,15—15,30; wstęp 50 gr, dzieci 20 gr, wycieczki połowę.

**MUZEUM WOJSKOWE** — ul. Fr. Ratajczaka, godz. 10—14; 30 gr, młodzież 15, wycieczki i wojsko 5 gr.

**OGRÓD ZOOLOGICZNY** (największy w Polsce, tysiąc zwierząt) — godz. 8—19, w dni powszednie 1 zł,

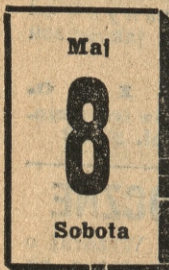
**PALMIARNIA** — (druga największa w Europie) Park Wilsona, godz. 9—18; wstęp 50 gr, dzieci 25 gr.

**RATUSZ MIEJSKI** — (renesans włoski) od godz. 11—12, stawić się należy 5 minut przed 11, lub 5 minut przed 12; 20 gr, dzieci 10 gr.

**ZAMEK** (zbudowany kosztem 5 milionów marek dla b. cesarza Wilhelma II) — godz. 11—14 i 16—18; 70 gr, dla wojskowych, młodzieży i dzieci 40 gr, dla wycieczek 20 gr.

### Wycieczki

**WYCIECZKA** samochodem do Rogalina i Kórnika. Zbiory historyczne, galerie sztuki, zabytki architektury, piękny krajobraz. Wyjazd sprzed Pomnika Wdzięczności o godz. 9. Zgłoszenia telefonem 77-21. Koszt 3,50 zł.



**Ważne numery telefonów:**  
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55  
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50  
 Policja: 42-21  
 Posańcy: 15-60 i 28-36  
 Posańcy taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Pocha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świątokr. 49-30; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Willecki 66-35; W. Garbary (nar. Wilekiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynka 07 Centr. międzym. 00. Inform. tel.: 09. Biuro napr. 08.

Sobota i Niedziela  
**KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI**  
 Stanisława b. Grzegorza teol.  
**KALENDARZ SŁOWIAŃSKI**  
 Stanisława b. Bożorada bl.  
 Słońca: wschód 4.09. zachód 19.30  
 Długość dnia 15 godzin 21 minut  
 Księżyc: wschód 2.41. zachód 17.03  
 Faza: 2 dzień przed nową

**Pogrzeby**

Dziś: Sp. Marii de Korostowetw o godz. 10 po nabożeństwie z cerkwi prawosławnej.

**TEATRY:**

**Teatr Wielki:** Dziś — „Aida”.  
**Teatr Polski:** Dziś — „Niezwykła transakcja”. (Premiera).  
**Teatr Nowy:** Dziś — „Kobieta, wino i dancing”. (Premiera).  
**Cyrk Staniewskich:** Codziennie o godz. 16.30 i 20.30 program światowych atrakcji.

**Komunikat meteorologiczny**

Dziś w godzinach popołudniowych jedynie jeszcze tylko kresy wschodnie Polski pokrywało ciepłe powietrze kontynentalne, poza tym cały kraj ogarnęło już stosunkowo chłodne i wilgotne powietrze polarno-morskie, powodując pogodę o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi deszczami i gziennymi burzami. Temperatura o godz. 14 notowano: 8 st. w Zakopanem, 12 st. w Katowicach, 11 st. w Gdyni i Cieszynie, 13 st. w Krakowie, Kielcach i Łodzi, 15 st. w Przemyslu, 16 st. w Poznaniu, 17 st. w Warszawie, 18 st. w Bydgoszczy, Lublinie i Lwowie, 20 st. w Łucku i Suwałkach, 21 st. w Lidzie, 22 st. w Wilnie, 23 st. w Pińsku, a 24 st. w Grodnie. Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 8 bm.: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmiennym z większymi rozpozgodzeniami, jednak miejscami przelotny deszcz, zwłaszcza w dzielnicach południowych. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

**Nieszczęśliwy wypadek na Dunajcu**

Kraków. (PAT). Z Nowego Sącza donoszą o tragicznym wypadku, jaki się zdarzył w Pieninach na Dunajcu. Mianowicie dwaj sportowcy Jan Zachwieja i Wojciech Słowik, płynąc kajakiem wpadli w tak silny wir, że łódź się wyróciła i obaj wioslarze wpadli do wody. Zachwieja zdołał się uratować, natomiast Słowik utonął.

**Oszust matrymonialny skazany na 5 lat więzienia**

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko ogrodnikowi Franciszkowi Skrzypczakowi z Poznania, który przez dłuższy czas grasował wśród kobiet, pragnących wyjść za mąż i wyłudził od nich łącznie ponad 10 tysięcy złotych.

Skrzypczak pracował jakiś czas jako ogrodnik, następnie porzucił tę pracę i zajął się pilnie lekturą ogłoszeń matrymonialnych, ukazujących się w różnych pismach. Wszedłszy w porozumienie z biurami matrymonialnymi Skrzypczak nawiązał kontakty listowne, a później osobiste z kandydatkami na żony. Mimo, że był żonaty, poznanym kobietom przedstawiał się jako kawaler, przy czym nadmieniał, że jest dobrze płatnym urzędnikiem rolnym. Nadto zapewniał swe znajome, że w Będlewie pod Poznaniem posiada gospodarstwo rolne, które oddał w dzierżawę.

Aby wzbudzić większe zaufanie, Skrzypczak pokazywał swym ofiarom sfałszowane legitymacje Związku U-

czestników Powstań i podrobił również zaświadczenie gminne, że gospodarstwo rolne w Będlewie jest jego własnością.

Wśród ofiar, poszkodowanych przez Skrzypczaka, znajduje się szereg kobiet ze Lwowa, Grudziądz i Słonima. Skrzypczak zrazu począł symulować pewną niepoczytalność umysłową.

Ponieważ zachowanie oskarżonego wzbudzało podejrzenie, że symuluje on obłąd, wezwano biegłych psychiatrów w osobach prof. dra Horoszkiewicza i prof. dra Borowieckiego, którzy orzekli, że Skrzypczak jest osobnikiem w pełni poczytalnym, a jedynie celem uniknięcia grożącej mu kary symuluje obłąd.

Sąd po naradzie skazał oskarżonego za oszustwa matrymonialne i fałszerstwo dokumentów na karę łączną 5 lat więzienia oraz pozbawił go publicznych praw obywatelskich i honorowych na przeciąg lat 10. Wyrok wywołał duże wrażenie na zgromadzonej publiczności. (k)

**Bezpłatne bilety do Cyrku Staniewskich dla Czytelników ważne już na dzisiejsze wieczorowe przedstawienie**

Bawiący od kilku dni Cyrk Staniewskich cieszy się olbrzymim powodzeniem. obecny program jest doprawdy rewelacyjny składający się z kilkunastu światowych atrakcji.

Wydawnictwo chcąc wszystkim dać możliwość zwiedzenia wspaniałego programu, uzyskało specjalną zniżkę uprawniającą przy kupnie jednego biletu do

wprowadzenia drugiej osoby na identyczne miejsce zupełnie bezpłatnie.

**Kupon „Kuriera Poznańskiego” do Cyrku Staniewskich ul. Fr. Ratajczaka**  
 Okazicielem niniejszego kuponu, przy kupnie jednego biletu może wprowadzić drugą osobę na identyczne miejsce zupełnie **BEZPŁATNIE**.  
 Kupon ważny tylko w sobotę, 8 maja na przedstawienia wieczorowe.

**RECENZJE KINOWE**

Kina „Apollo” i „Metropolis” wyświetlają film polski pt. „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie”. Recenzent filmowy tygodnika warszawskiego „Prosto z Mostu” nazwał ten film jednym z najlepszych filmów polskich. Zgadza się na tę opinię całkowicie. Do nakręcenia tego filmu natchnął jego twórców prawdopodobnie sukces filmu „Pod Twoją Obronę”. Podobnie jak „Pod Twoją Obronę” tak i film „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie”, sławi potęgę wielkiej wiary i moc gorącej modlitwy. Jest to temat niebezpieczny dla scenarzysty i reżysera. Goniąc bowiem za efektem, łatwo przeciągnąć stronę i najważniejszy sentyment zamienić na tani, niesmaczny patos. Jeśli więc autor scenariusza Kończyc i reżyser Nowina-Przybylski zdołali tego taniego patosu uniknąć, to świadczy to dodatnio o ich kulturze i dobrym smaku. Scenariusz filmu

jest prosty, chwilami nawet nieco naiwny. W obsadzie aktorskiej filmu oglądamy same nasze znane gwiazdy: Cybulskiego, Stepowskiego, Marię Bogdę, Lenę Żelichowską, Kurnakowicz i innych. Dobra reżyseria dała akcji filmu płynność i potoczność. Fotografia — bez zarzutu. W nadprogramie — tygodnik PAT-a i oryginalna kolorowa groteska rysunkowa. (Sza.)

Kino „Apollo” na specjalnym czwartkowym seansie popołudniowym wyświetla oryginalny i dobry film amerykański pt. „Ogród Allacha”. Bohater filmu jest zakonikiem zbiegłym z klasztoru. Choć dane mu było poznać wielką miłość, sumienie i żona, która się dowiedziała bolesnej prawdy, każą mu dotrzymać ślubów, złożonych Bogu i powrócić do klasztoru. W rolach głównych: Marlina Dietrich i Charles Boye. Film wykonany jest w kolorach naturalnych. (Sza.)

Kino „Świt” wyświetla film pt. „Legion

zatrzaćców”. Awanturniczy dramat rozgrywa się w ulubionym przez amerykańskich producentów środowisku i tle na Dzikim Zachodzie, wśród Indian, bandytów i strażników granicznych. W metodach działania i pojęciach prawnych niewielka jest różnica pomiędzy strażnikami i bandytami; to też rolę zmieniają się często i niełatwo jest ocenić po czyjej stronie jest sprawiedliwość i szlachetność. Akcja filmu, gęsto ubarwiona strzelaninami, walkami i galopadami, toczy się wartko, tak, że na film patrzy się z niegasnącym zainteresowaniem. (ver.)

**GIEŁDA WARSZAWSKA**

z dnia 7 maja 1937

Dewizy:		
trans.	sprzed.	kup.
Belgia	89,35	89,53
Berlin	—	212,78
Gdańsk	100,—	100,20
Amsterdam	289,95	290,67
Kopenhaga	—	116,74
Londyn	26,10	26,17
Nowy Jork czek	5,28	5,29 1/2
Nowy Jork kabel	5,28 1/2	5,29 1/2
Oslo	—	131,43
Paryż	23,64	23,70
Praga	18,38	18,43
Sztokholm	134,55	134,88
Zurych	120,90	121,20
Wiedeń	—	99,20
Mediolan	27,85	27,95
Helsinki	—	11,57
Montreal	—	5,29 1/2

Tendencja przeważnie mocniejsza.

**Waluty:**

trans.	sprzed.	kup.
Belgi belgijskie	89,53	89,10
Dolary amerykańskie	5,28 1/2	5,26
Dolary kanadyjskie	5,28 1/2	5,26
Florenty holenderskie	290,67	288,95
Franki francuskie	23,70	23,56
Franki szwajcarskie	121,20	120,40
Funty angielskie	26,17	26,01
Guldeny gdańskie	100,20	99,80
Korony czeskie	16,90	16,10
Korony duńskie	116,74	115,90
Korony norweskie	131,43	130,45
Korony szwedzkie	134,88	133,90
Liry włoskie	24,00	23,20
Marki fińskie	11,56	11,20
Marki niemieckie	123,00	121,00
Marki niem. srebrne	128,00	126,00
Szylingi austriackie	98,00	97,00

**Obligacje i papiery wartościowe:**

3% pożyczka inwestycyjna II em. serie 83,50	64,50
5% pożyczka konwersyjna	59,00—59,25
6% pożyczka dolarowa kupon	11,09
4% poz. prem. dol.	38,00—36,25—36,50
7% pożyczka stabilizacyjna	368,00
4% poz. konsol.	53,75—53,00—53,13—53,00—52,13—52,63 trzy ostatnie setki
4 1/2% Ziemska seria 5	52,25

Tendencja dla pożyczek słabsza, dla listów utrzymana.

**Akcje:**

Bank Polski	100,50
W. T. F. Cukru	29,75
Lilpop	13,25
Starachowice	31,75—31,25

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

**Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.**

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Głoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

**1. DOMY - PARCELE**

**Wille**  
 czynszowa solidna 6x trzypokojowe mieszkania, dzielnica Ostroga, bez podatku sprzedam, potrzebna gotówka 50.000. Zgłoszenia reflektantów Kurier Pozn. zdg 1 776

**Kupię**  
 dom kilkunastokamienny, wpłaty około 15.000 peryferiach lub okolicy Poznania. Oferty Kurier Poznanski zdg 2 078

**Dom**  
 składem Jeżyce 3-piętrowy sprzedam. Cena 65.000, dochód 6.300. Oferty Kurier Poznanski zdg 1 923

**Sołacz**  
 willa ogrodem, wpłaty 17 000. — Zgłoszenia Kurier Poznanski zdg 992

**Do sprzedania**  
 parcela na Ławicy 6256 m<sup>2</sup>, odległość około 300 m od dworca. Tylko za gotówkę. Oferty do Kuriera Poznanskiiego zdg 641

**Kamienice**  
 nowa, komfort, śródmieście, najładniejsza dzielnica mieszkaniowa korzystnie sprzedam właściciel. Oferty Kurier Poznanski zdg 1 908

**Dom**  
 narożnikowy, 8 ubikacji, warsztat w mieście przy rynku, blisko Poznania sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznanski zdg 1 817

**7. SPRZEDAŻE**

**Sprzedam**  
 używane solidno kowalskie. — Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 1 174

**Nieruchomość**  
 zabudowana na przemysł, blisko dworca towarowego sprzedam. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 1 769

**Restauracja**  
 w dobrym położeniu z powodu wyjazdu tania sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 847

**Skład**  
 kolonialno-spożywczy dobrze prosperujący oraz magiel tania sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 876

**Kolonialkę**  
 dobrze zaprowadzona korzystnie. Adres Kurier Pozn. zdg 1 555

**Sztucer**  
 Ajda jak nowy. Adres Kurier Poznanski zdg 2 037

**Radio**  
 nowoczesne zmienny. Oferty Kurier Poznanski zdg 1 981

**Kiosk**  
 dobrze prosperujący w dobrym położeniu sprzedam. Adres Kurier Pozn. zdg 2 203

**Do WPP. Uczestników Zjazdu Inżynierów Budowlanych, WPP. Architektów, Budowniczych i osób zainteresowanych:**

Prosimy odwiedzić na Targach Pawilon Nr. 15. stoisko Nr. 1544, gdzie wystawiamy

**Hydrofuge „CASTOR“**

środek zabezpieczający od WILGOCI i WODY.

Hydrofuge „Castor” służy do izolacji rezerwuarów, murów, kanałów, tuneli, tarasów, fasad, fundamentów, schronów przeciwigazowych, kotłowni etc.

**Przedsiębiorstwo Budowlane MAURYCJ KARSTENS w Warszawie, ul. Koszykowa nr. 7, tel. 827-95, w Poznaniu M. CZUBEK i S-ka, ul. Gwarna nr. 8, tel. 36-91. nr 42 859**

**15. POKOJE UMEBL.**  
 komfortowy telefon Ratajczaka 26, pierwsze piętro. zdg 2 029

**Czysty**  
 niekrepujący. Spokojna 3 — 2. zdg 2 036

**Dwuosobowy**  
 Ratajczaka 9 — 11. zdg 1 997

**Żaluzje**  
 nowe automaty wykonuje Liebig, Chwaliszewo 39. zdr 197

**26. SZUKA POSADY**  
 Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

**a) Służba domowa**

**Dziewczyna**  
 starsza poszukuje posady cośkolwiek gotowaniem, bez prania. — Oferty Kurier Pozn. zdg 2 059

**Gospośnia**  
 długoletnie świadectwa szuka posady 1. 6. 1937, miejscowość obojętna, najchętniej do osoby samotnej. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 947

**Panna**  
 szuka pracy do dzieci lub pomocy domu z gotowaniem. Oferty Kurier Poznanski zdg 1 570

**Kucharka**  
 z dobrym gotowaniem szuka posady najchętniej na wieś lub na prostobyt. Zgłoszenia do Kuriera Poznanskiiego zdg 1 639.

**b) Inni**

**Przedstawicielstwa**  
 poszukuje, oficer stan spoczynku wojsk technicznych. Zgłoszenia Kurier Poznanski zdg 1 669

**Szofer**  
 samotny z praktyką poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 905

**27. WOLNE MIEJSCA**

**Gospodynin**  
 samodzielna, kat. religijna, bardzo czysta, z dobrego domu, znająca dobrą kuchnię, zaprawy, pieczenie, gospodarstwo podwórzowe, może się zaraz zgłosić na prostobytowe wiejskie na stałą posadę. Zgłoszenia z odpisem świadectw, życiorysem podaniem kaucji i wymaganej pensji kierować do Kuriera Poznanskiiego pod zdr 2 528

**29. ROZRYWKI**

**Hallo!**  
 Dla pp. szoferów i Radioamatorów ładuje, naprawia wszelkiego typu akumulatory po cenach bezkonkurencyjnych. Ładownia Akumulatorów ołowianych i żelaznikowych, ul. Dąbrowskiego 18. zdg 1 988

**Kinoteatr**

**„Gwiazda”**  
 Dziś i dni następnie wielka operetka Jana Straussa  
**Baron Cygański**  
 zdr 2 555

**„Kapelusz”**  
 modnie przefasonowany odświeżony zastąpi nowy Tanie kapelusze na składzie. Polska Wytwórnia Kapeluszy. 27-go Grudnia 2 podwórze. zdg 85 552

**Przedpłata** na miesiąc maj 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia** na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami początnymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia „najwyżej” 100 słów w tem 5 nagłówk., słowo nagłówk. (tłusto) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstają wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

**W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości**  
 Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72  
 P. K. O. Poznań nr. 200-149.